

# KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.

№ 109.

Jutro, ZMARTWYCHWSTANIE ZBAWICIELA.

Dnia 11 (23) Kwietnia 1859 Roku.

Jutro i pojutrze Kurjer nie wyjdzie.

W dniu ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO, to jest w Niedzielę d. 24 b. m., w Kościele XX. *Dominikanów*, towarzystwo *Basków*, które w dniu Czwartkowym odśpiewało utwory Religijne w Kościele Śgo JANA, ofiarowało swe usługi i dla Zgromadzenia XX. *Dominikanów* w czasie Summy o godz: 11ej punktualnie przed południem. Uproszone Damy kwestować będą podczas Wielkiej Mszy Stej na korzyść podupadłych Artystów, i na potrzeby ubogich pod Opieką Bractwa Śgo WINCENTEGO à *Paulo* zostających, do wspólnego podziału.

Dziś w Kościele XX. *Augustjanów*, przy grobie ZBAWICIELA o godz: 5<sup>1/2</sup>, grono Amatorów muzyki, wykona dzieła *Stabat MATER*, *Wintera*, oraz i inne cenniejsze dzieła.

W drugie Święto Wielkiej-Nocy, towarzystwo *Basków*, wykona religijne pienia na głosy, w Kościele Śgo KRZYŻA. Uproszone Damy kwestować będą podczas Summy na korzyść Artystów i Ubogich, pod Opieką Bractwa Dm Śgo WINCENTEGO à *Paulo* zostających, do równego podziału. Nabożeństwo rozpocznie się o godzinie 10ej.

Ustalająca się pogoda, szczególnie jajaśniała od rana dnia wczorajszego, budząc we wszystkich nadzieję swobodnego obchodu Grobów ZBAWICIELA Świata. Po wszystkich Przybytkach PAŃSKICH, poczynione zostały odpowiednie ku temu przygotowania, a gdy po odprawionych rannych Nabożeństwach, pobożne Damy kwestarki, Opiekunki różnych Instytucji Dobroczynnych, zajęły od południa miejsca po Kościołach, dla zbierania kwesły, pobożny lud rozpoczął swoje pielgrzymki popierając zanoszone przy Grobie CHRYSYTUSA modły, stosownemi według swej możliwości datkami, na wsparcie Szpitali i innych dobroczynnych zakładów. Połączona jak zwykle ze skromnością okazałość, przyczyniła się nie mało do przybrania Grobów CHRYSYTUSA, to umajonych zielonemi krzewami, to przystrojonych różnobarwnemi kwiatami, lub ożywionych wodotryskami, i t. p., nie wyłączając nawet wspaniałych dekoracji, któremi starano się przyozdobić groby, jak np. w Kościele XX. *Reformatów*, albo w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, w Kościele Metropolitalnym Śgo JANA. Tak było we wszystkich Kościołach, od XX. *Trynitarzy* na Soleu, aż do XX. *Franciszkanów* na Zakroczymskiej ulicy, i od Archi-Katedry, przy ulicy Sto-Jańskiej, aż do Ś. KAROLA *Boromeusza* na Chłodnej, czyli zarówno wzdłuż jak i wszcz Warszawa, po ulicach której, czerniły się do samego zmroku tłumy pobożnych, obchodząc uroczystą dla Kościoła pamiątkę, jaką jest złożenie w Grobie CHRYSYTUSA. Wszędy Kler Duchowny, nocił religijne pienia, a po niektórych Kościołach, przyczynili się do tego obdarzeni talentem Amatorowie i Amatorki, wykonując odpowiednie uroczystości, dzieła religijno-muzyczne, zaśluzonych w tym zawodzie mężów, jak: *Elsnera*, *Józ. Stefanięgo*, *St. Moniuszki* i t. d. Dziś podobnie przeciągać się będą także pielgrzymki, aż do chwili zwiastowania światu Chrześcijańskiemu pamiątki ZMARTWYCH-

WSTANIA PAŃSKIEGO, czyli rozpoczęcia Rezurekcyjnych Nabożeństw; a które między innemi: jak to donieśliśmy, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, rozpocznie się o godz: 8ej wieczorem.

W dniu 26 b. m., to jest we Wtorek, jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Joanny z Święcickich *Jurkowskiej*, odbędzie się Msza Sta za spokój jej duszy, w Kościele Powązkowskim; na którą, pozostały Syn, wraz z Żoną, i Wnukiem zmarłej, Familje, Przyjaciół, i Znajomych zaprasza.

Aniela *Nowakiewicz*, Panna, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 25, wczoraj zesłała z tego świata. Pozostała Familja zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok pojutrze (25 b. m.), o godzinie 4ej, po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski.

Dnia 8go Kwietnia r. b., opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończył życie, po jednomiesięcznej chorobie, ś. p. *Józef Adamski*, Radca Kollegjalny, Magister Nauk i Sztuk Pięknych, Nauczyciel Starszy Szkoły Powiatowej o 5ciu klassach, w Łomży; w wieku lat 58, a służby Nauczycielskiej 37. Pozostał po sobie w nieutulonym żalu Żone, 5ro Dzieci i 6ro Wnuków.—*J. U.*

Z *Gubernji Płockiej*.— Dnia 19 b. m. zmarła tu, *Józefa z Maleszewskich Wołowska*, Żona Kontrolera Kasy Gub: Płockiej, lat 32 licząca, najlepsza Żona i Matka, dobra Pani, szanowana i lubiona od wszystkich, czego był dowodem licznie zebrany orszak pogrzebowy pod przewodnictwem *JW. JX. Myslińskiego* Administratora Dycecji tutejszej, oraz skreślony rys jej życia przez *X. Grabowskiego*, Pisarza Konsystorza Płockiego. Spokój Ci szanowna *Józefo!* — \*\*\*

*Trybunał Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie*. — Podaje do wiadomości, że Rejent Okręgu Warszaw., *Józef Kalasanty Przysiecki*, decyzją Trybunału z d. 18 (30) Października r. z., na 5-miesięczne zawieszenie w Urzędowaniu skazany, karę tę z d. 28 b. m., ukończy, a w dniu 29 b. m., wszelkie czynności do Urzędu Rejenta przywiązane legalnie przyjmować może.— Prezes, Radca Stanu *Kwiatkowski*. Sekretarz, *Trzaski*.

Z dniem 14 (26) Kwietnia r. b., rozpoczyna się kurs letni prelekcji Akademji Agronomicznej w Moeglin, przy której wykładać będą: Radca Ekonomiczny *Thaer*: Teorię rolnictwa o rozpoznaniu roli i o uprawie roślin pastewnych i przemysłowych, o specjalnej hodowli bydła. *P. Reinhard*: Chemję zwierzęcą i roślinną, botanikę, mineralogję, miernictwo i niwellację. *Dr Bretsch*: Specjalną zwierzęcą patologję, terapię i chirurgję. Zarazem podpisany Dyrektor podaje do wiadomości, że z początkiem kursu zimowego w roku bieżącym *Dr Albrecht Thaer*, Syn, rozpocznie wykład nauk agronomicznych w tutejszej Akademji. — Moeglin w Kwietniu 1859 r.— *A. P. Thaer*, Radca w Królewsko-Pruskiej Głównej Radzie Ekonomicznej. Dyrektor Akademji Agronomicznej w Moeglin.



W Drukarni J. Tomaszewskiego, wyszła z druku książka do Nabożeństwa, p. t. *Miesiące Marji, czyli Miesiące Maj*, z ryciną MARJI BOGA RODZICY NIEPOKALANIE POCZĘTEJ, która i na cały rok służyć może. Skład główny w księgarni *Rafalskiego*, przy ul. Krak.-Przedm. Nr 426, obok Saskiego hotelu.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od *Maculewicz* z Gorzł rs. 1 na światło przed Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Od M. S. rs. 2 dla Władysława S., oficjalisty prywatnego sparaliżowanego, z ślabowitą żoną i czworgiem nieletnich dzieci pod Nrem 770.— Od Joanny S. R. rs. 1 dla Matki ś. p. *Kazimierzy*.— Od A. W. po kop: 15 na światło przed Kościołami XX: *Reformatów*, *Kapucynów* i XX. *Missjonarzy*.— Od A. S. rs. 1 na budowę Kościoła PP. Marjawitek w Częstochowie, i kop: sr. 50 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo KRZYŻA.— Od K. G. rs. 1, na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie; rs. 1 na budowę Kościoła i Klasztoru PP. Marjawitek w Częstochowie; rs. 1 na budowę Kaplicy przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krak.-Przedm.; kop: 50 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo KRZYŻA; kop: 50 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*; kop: 50 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*, i kop: 50 dla *Gajewskiej*, wdowy po dorożkarzu z trojgiem drobnych dzieci.— Od C. B. rs. 1 na powyższą budowę Kaplicy przy Kościele XX. *Karmelitów*, na Krak.-Przedm.— Bezimiennie kop: 75 dla kobiety z trojgiem dzieci z Gubr: *Kurskiej*; kop: 75 dla wdowy *Gajewskiej* po dorożkarzu, i kop: 50 dla sparaliżowanego Władysława S., pod Nr 770.— Od T. M. K. Z. K. kop: 50 dla ociemniałego Wojc: *Szumańskiego*, i kop: 50 dla wdowy *Krasuskiej*.— Od M. R. kop: 30 dla Matki ś. p. *Kazimierzy*.— Od A. kop: 30 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Missjonarzy*.— Bezimiennie rs. 1 dla *Bulkanowskiej* z 6giem dzieci; rs. 1 dla chorej *Zofji Wolskiej*, i rs. 1 dla wdowy po dorożkarzu, prosząc ażeby westchnęły za duszę *Antoniego*.— Od M. kop: 50 na powyższą złotą lamę w Częstochowie, i kop: 50 na światło przed PANEM JEZUSEM, przed Kościołem Śgo KRZYŻA.— Od F. W. rs. 10; od S. i G. rs. 2, na pomnik ś. p. *Czechowicza*.

Przy ulicy Ordynackiej pod Nr 2873, u Struża *Jakoba*, mieści się dwoje staruszków, to jest *Stanisław Woj* wraz z żoną. Był on z powołania malarzem, lecz przez wiek i długoletnią pracę nie jest już w stanie wyżyć się zupełnie, a co gorsza, że BOGU podobało się dotknąć go ciemnotą. Aby przeto nie pozostawić ich w najsmutniejszej niedoli, składam dla nich kop: sr. 90.— *M. K.*

Z *Kalisza*.— Za wyłącznem i szczególnem staraniem zamieszkałych od lat kilku w *Kaliszu* Hrabioństwa *Józefowstwa Gurowskich*, i w r. b. urządzone zostały przedstawienia Teatru amatorskiego na rzecz miejscowych Instytucji dobroczynnych, (których najgorliwszym Członkiem jest bezspornie sam Hr: *Józef Gurowski*), oraz na wsparcie Klasztorów utrzymujących się z jałmużny. W dniach 3, 4 i 5 b. m., dane były przez Amatorów-Artystów pięć komedji znanych z repertuaru *Warszawskiego*, a mianowicie: *Konopianki*, *Wiśniak* i *Aktorka*, *Panna na wydaniu*, *Nie bez przyczyny*, *Fortepjan Berty* i wyborna krotochwila *Uściskaj-*

*my się!* Przedstawienia te zakończone zostały Kantatą okolicznościową ułożoną nader zręcznie przez miejscowego Amatora-Artystę P. *Zyg*. Napływ Publiczności był tak wielki, że wszystkie miejsca rozebrane zostały; nie dziwiemy się temu wcale, albowiem przyjmowały udział w przedstawieniach, albo najlepsze, albo najpiękniejsze talenta miejscowe. Panie: *Kier*; *Skoń*; *L. Skarz*; *Pol*; i *Mać*; Panny: *Leonia Hr: Gur*; *Zofja By*; *Emilia Hor*; *Rości*; *Króli*; i *Baś*. Ogół dochodu z powyższego przedstawienia wynosił około 750 rs. Na uczczenie tyłu trudów i poświęceń tak Amatorek, Amatorów-Artystów, jakoteż i tych którzy byli główną sprzęzną do oświetnienia zabawy łączącej w sobie i *utile* i *dulce*, wydana została po ostatniej reprezentacji składkowa kolacja, której urządzenie z wdzięczycy należy trzem głównym kierownikom tejsze, PP: *Al: Rad*; *Ed: Stat*; i *Xa: Wo*; a w czasie której wniesiono toasty na podziękowanie Amatorom-Artystom, Hr: *Gurowskim*, oraz innym osobom, a także obecnym i nieobecnym Członkom miejscowej Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu *Kaliszkiego*, za współudział i gorliwą chęć w niesieniu pomocy dla cierpiącej ludzkości.— *Jeden z obecnych*.

Według gazety *Krakowskiej Czas*, dotąd najznamiętsze utwory zdobiące Wystawę Sztuk Pięknych w *Krakowie*, są: *Wanda*, *Piotrowskiego*; *Katarzyna Jagielonka* w więzieniu, *Simmlera*; *Portret mężczyzny* przez *Ary Szeffera*; *Rodzina Polska* na ruinach domu, i *Wróżka*, *Loefflera*; *Dziewczyna*, *Gersona*; *Dwa portrety* przez *Raczyńskiego*; *Zygmunt Stary* nadający szlachectwo Akademikom, *Matejki*, i t. d. Ileż to jeszcze imion ulubionych Malarzy niedostaje do uzupełnienia tego grona! Spodziewamy się, że prędzej czy później koło to powiększy się, jest nawet obowiązkiem Artystów, nie usuwać się od tego.

Donoszą nam z *Radzimina*, że w zeszły *Wtorek*, mieszkaniec tameczny P. *Franciszek Niemieski*, wracając już zmrokiem do miasta, spostrzegł blisko drogi pod realnością *Alexandrów*, cztery lśniące punkta, w których myśliwskim instynktem odgadł obecność dwóch, jak to mówią, *słowików co kobyły duszą*. Opatrzony w dubeltówkę, celne strzały skierował ku tej interesującej parze, i w moment zrobiło się zamieszanie, którego wszelako nie tkając palca we drzwi, nie chciał bliżej rozpoznawać niezaopatrzywszy się w sąsiedniej wsi w *latarek* i w kilku *zuchów*. Wróciwszy na miejsce, zastał ogromnego wilka już rozciągniętego i wilczyce śmiertelnie ranią, którą z łatwością dobito. Dwa te exemplarze sprowadzone do *Radzimina*, oglądane były w tych dniach z niemałą ciekawością przez wszystkich mieszkańców miejscowych.

W jednej z gazet, *Korrespondent* z *Gubernji Płockiej*, w *Marcu* r. b. donosi, że w *Parafji Brockiej*, blisko rzeki *Buga* w lesie *Zurawieniec*, była *Pustelnia* *Stej MARJI-MAGDALENY*. Dzisiaj pięknie to ustronie nad strumykiem obwarowane nie wysokim wałem i drzewami wyniosłemi w prostokąt wysadzonemi, ma opisać, że tam są skarby ukryte, których prawie corocznie na wiosnę wyszukują nieznanne ręce ziemię przewracając. To nam daje powód do zwrócenia uwagi, że w naszym kraju o każdym uroczysku jest mniemanie, że skarby ukrywa, i dla tego czyniemy wzmiankę o niektórych głowniejszych



z tego powodu zdarzeniach. W dobrach Krupie, niegdyś dziedzictwie Sam: *Zborowskiego*, pod Krasnymstawem na wyniosłej górze, jest grobowiec piramidalny, wystawiony podobno *Oleśnickiemu*, poległemu pod Brodnica, otoczony niewielkim wałem z ziemi, ma także opinia ukrytych skarbów, których wyszukując jeden z poprzednich właścicieli wsi Krupie, przebić kazał sklepienie grobowca, pod którym w trumnie znalazł medal srebrny. W Sandomierzu znalazł się przedsiębiorca, który wybrawszy od dobroduszy po rs. 15, czynił poszukiwania skarbów w lochach pod gmachami Jezuickimi, gdzie mury poprzebił i nic nie znalazł, a z resztą kwoty składkowej, zniknął. Przed nie wielą latami, mniemane skarby w Chybicach pod Górą Łysą Sgo Krzyża, dały powód do śledztwa, a nawet zatrzymania osób, dopóki z zimną i rozsądną rozważką sądy nie wykryły ich niewinności i mylności pozorów; gdyż obwinieni, skarbów o jakie byli posądzeni, nieunieśliby na barkach, chociażby skarby nawet w samym złocie były; albowiem pod takie miliony jakich śledzono, potrzeba kilkanaście bryk furmańskich; a tych nikt nigdy w Chybicach nie widział. Nawet skarby są w samej Warszawie ukryte w lochach Ordynackiego przy ulicy Tamka, lecz tych pilnuje Xiężna w kaczkę zamieniona. Podobne skarby są i w Krakowie pod *Krysztoforami*, gdzie ma być piwnica komunikująca z grobami Kościoła *Maryackiego*, ale tu na skarbach siedzi *Lucyferes*, w postaci koguta. Szczęśliwa prostota (beata simplicitas), która na podobnych legendach chce wyszukiwać bogactwa.

Kupując rozmaite przedmioty w Handlu P. *Kowalewskiego* na Krakowskiem-Przedmieściu, przy płaceniu za towar wzięty, zgubiłem papierek 25cio-rublowy, a wyszedłszy z tamtąd, Subjekt Pana *Kowalewskiego* dogoniwszy mnie, takowy powrócił. Czyn tak chwalebny poczytuje za obowiązek podać do wiadomości publicznej. — S. T.

P. *Labour* fotograf, zawiadamia osoby które już u niego fotografowały się, że jeżeli chcą jeszcze mieć jeden lub więcej exemplarzy swego portretu, raczą mu den więcej bez zwłoki, gdyż opuszcza Warszawę, o tem doniesie w pierwszych dniach miesiąca Maja.

Radca Dworu *Myrtenheyn*, Starszy Lekarz Weterynaryi Głównej Kwatery 1szej Armji, z przyczyny słabego zdrowia, po ciężkiej i długiej chorobie, nie mogąc osobiście złożyć powinszowań Świąt Wielkanocnych, złożył w Redakcji *Kurjera* rs. 3, dla ubogich Starców i kalek Szpitala Ewangelickiego.

Oryginalny obraz olejny, mający być arcy-dziełem w swoim rodzaju i łączący w sobie wszystko, co zawierać może genialny pomysł jak np. rysunek *Rafaela*, kolor więcej niż *Tycjana*, i myśl *Michała-Anioła*, jest do nabycia. Odznacza on się grą dwóch sprzecznych światła, nowym sposobem traktowania pewności rysunku i cudowną łatwością w wykonaniu. Wiele przytem różnych sztychów, wyrażających ŚŚ. PAŃSKICH, historyczno-starożytnych, i deseniów na kanwie, oraz landszafty wyrobu francuzkiego, każą wierzyć, że Publiczność nie pominię sposobności przejrzenia takowych, na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 33, obok Poczty.

W Hildburghausen wydawana jest Biblioteka tak nazwana Groszowa. Obejmuje dzieła Klassyków Niemieckich; każdy tomik kosztuje 5 kop: sr.

Z zadziwieniem wyczytaliśmy w jednym z pism tu-tejszych wystąpienie przeciw zakładom Warszawskim, za nieposiadanie nawet okładek z rysunczkami krajowemi, do kajetów, albo sexternów, jakie zwykle przeznaczają się na użytek dla dzieci. A toż dosyć było zajrzeć do jednego np. Zakładu litograficznego przy ulicy Senatorskiej, obok PP. *Kanoniczek*, a tuzinami by się znalazły owe okładki, nie sprowadzone z zagranicy, i z widokami obcemi, ale z rysunkami miejscowemi, jak Willanów, Jan III, Kopernik, Kraków, Piaskowa Skala, Teatr w Warszawie, i t. d. i t. d. Rok to już jak P. *Herkner* o tem pomyślał, i jak najzupełniej odpowiada wymaganiom, bo nawet przytoczona w owem piśmie, naprzykład cena po zł. 5 (k. 75), za tuzin ozdoby zagranicznych okładek, jest daleko wyższą od tej, za jaką można także same ozdobne okładki, a do tego jeszcze z widokami krajowemi znaleźć u P. *Herknera*. Nie w celu prowadzenia polemiki występujemy z tym artykułem, ale w celu oddania należnej sprawiedliwości zakładowi P. *Herknera*, chociaż taka drobnostka, jak odbijanie okładek, niknie w obec tylu innych zasług, jakie pomieniony zakład, na tej drodze położył.

Kto zważał przed rokiem na mało odznaczający się sklep przedmiotów żelaznych przy ulicy Nowy-Swiat, wprost *Kopernika*, ten dziś przyzna, że nowy nabywca jego P. *Tomasz Oswald*, porządkiem urzędzeniem tegoż zastosowaniem do wymagań i wygody Publiczności, nie samą korzyść własną miał na celu. Takim ludziom należy się zawsze pochwała i wdzięczność ogółu. Już to nieza wodną jest prawdą, że uczciwość przedsiębiorcy najpewniejszą jest rękojmią dobroci i rzetelności zakładu. Wiadomo nam, jak P. *Oswald*, praktykując czas długi w znanym tyle ze swej prawości handlu materiałów piśmiennych W. *Schuster*, chlubił się z obowiązków swych wywiązał. A kiedy obecnie z trudnością przy szczupłych zasobach, jedynie z mozolną pracą, sumiennem i szlachetnem przedsięwzięciem być użytecznym Publiczności, puszcza się w drogę obranego zawodu, słuszne mu od nas należy się poparcie.

PP. *Kuhnke*, właścicielki magazynu mód i nowości, powróciły z Paryża.

Do czytelni polskiej i francuzkiej M. *Frühlinga* przy ulicy Nowy-Swiat Nr 57, nadeszły następujące nowości: *Checiński*: Szlachectwo duszy; Biali i czarni, powieść Amerykańska; *Szmit*: Rokosz Zebrzydowski; *Dmochowski*: Pijak, Nowe drogi; *Głiński*: Bazar polski; *Kraszewski*: Podróż Króla Stanisława-Augusta do Karniowa; *Korzeniowski*: Konkurent i Maż; *Michelet*: Ptak; *Andersen*: Improvizator, powieść duńska; *Michelet*: L'Amour, L'oiseau, L'Insecte. Francis *Wey*, Les Anglais chez eux.

Xiegarnia S. *Orgelbranda*, przy ul. Miodowej N° 496, odebrała następujące nowe dzieła: *Dzieje Rzymsko-Katolickiego Kościoła*, w krótkich szczegółach, zebrał X. S. S. D., cena rs. 1 k. 20; toż samo na lepszym papierze rs. 1 k. 50; *O dwukrotnem zamęczeniu* Xiężniczki Ludwiki-Karoliny *Radziwiłłówny*, i wynikłych zład z Polsce zamieszkaech; *Przyczynek do dziejów panowania Jana IIIgo*, napisał Ant: Zygmunt *Helcel*, cena kop: 67 $\frac{1}{2}$ ; *Szlachectwo Duszy*, Komedja wierszem w trzech aktach, przez Jana *Checińskiego*, kop: 60.



W d. 14 b. m., umarł w Monachium, przeżywszy lat 90, ś. p. Seweryn Hrabia *Wyszkowski*, Kawaler Maltańskiego Orderu Śgo JANA *Jerozolimskiego*, od dawna w rzezczonej stolicy przemieszkujący. Ożeniony był z Xieźniczka *Czetwertynską*.

Gdy człowiek wielką a niespodziewaną poniesie stratę, czas tylko, modlitwa i dowody braterskiego współczucia otrzymane od bliźnich, są w stanie złagodzić nieco boleść serca naszego. Taką stratę poniosłam przez śmierć ojca mego, ś. p. Józefa *Jaślikowskiego*, Magistra nauk wywołonych, Emeryta, b. Profesora Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej i Nauczyciela Szkoły Powiatowej Filologicznej 2ej w Warszawie, którego zwłoki w d. 15 b. m. exportowane przez W. JX. Kanonika Metrop: *Rzewuskiego*, w asystencji Alumnów Akademii Duch.: Konwentów: XX. *Pijarów, Misjonarzy, Franciszkanów, Dominikanów, Reformatorów i Bernardynów*, złożone zostały na smętarzu Powązkowskim. Tak więc wśród płaczu i bolesnych cierpień osieroconej córki, nie pozostało mi nic coby mnie wiązać mogło z tym światem. Ty tylko W. JX. Kanoniku *Rzewuski*, wszyscy Alumni Akademii Duchownej i wy wielebni Xieża powyższych Zgromadzeń, przyjmując bezinteresowny udział w ostatniej posłudze oddanej zwłokom zmarłego, raczyliście pocieszyć złołałe serce. Wam więc jak również i wszystkim, jego Kolegom, Przyjacielom, Znajomym, należy się wdzięczność bez granic. Przyjmijcie więc to skromne a z serca płynące podziękowanie skreślone ręką kobiety, które przez pismo niniejsze niech trafi do serc waszych, i niech będzie niejako zadatkiem długu pozostałej i opuszczonej sieroty!!

W r.b. odbywać się będą Gubernjalne wystawy produktów gospodarskich i żywego inwentarza, między innymi, w połowie Sierpnia w Charkowie, dla Gubernji Czernichowskiej, Kurskiej, Kijowskiej, Połtawskiej i Charkowskiej, a w Smoleńsku, d. 15 (27) Sierpnia, dla Gubernji: Mohylewskiej, Kaługskiej, Witebskiej, Mińskiej, Grodzieńskiej i Smoleńskiej.

W więgarni *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej, prenumerować można dzieło obecnie wychodzące p. t. *Muzyka Kościelna choralna i figuralna*, używana przy obrządkach Kościoła Rzymsko-Katolickiego, przez *Zientarskiego*. Przedpłata na całe dzieło jednorazowie złożona, wynosi rs. 12; każdy zaś zeszyt, może być osobno nabywany po k. 75. Dotąd wyszło zeszytów 4.

Do przyjemności na Święta przygotowanych, zaliczyć wypada zabawy muzykalne jakie w salonie koncertowym Doliny Szwajcarskiej odbywać się mają, i tak: jutro kwartet dubeltowy Śpiewaków Biskajskich, w ubiorach Basków; w Poniedziałek P. Herman *Friese*, Skrzypek, wraz z dwiema 13sto-letnimi Córkami swemi bliźniaczkami, z których Panna *Franciszka* na skrzypcach, a Panna *Otylja* na fortepianie, dadzą się słyszeć; nareszcie we Wtorek znowu Francuzkie Towarzystwo Biskajczyków najcelniejsze wykona śpiewy. Przez wszystkie trzy dni orkiestra pod dyрекcją Pana E. *Bach*, odznaczy się exekucją pierwszorzędných utworów. Zabawy te przy cenie wejścia po kop: 20 od osoby, o godzinie 5ej po południu rozpoczynać się będą.

Do rzędu przedsięwzięciów pragnących zasłużyć na względy Publiczności, zaliczyć wypada P. *Laszkiewicz*

właściciela zakładu gastronomicznego przy ulicy Miodowej, który nie szczędząc kosztów i mozołów, już od dwóch miesięcy zajmuje się urządzeniem ogrodu spacerowego przy pomienionym zakładzie. P. *Laszkiewicz* w dwójnasób powiększył poprzednio istniejący ogródek i zamienił go w wielki ogród, którego oświetlenie za pośrednictwem gazu zaprowadził; przyczem urządził w nim piękny wodotrysk, maszynę podającą możność każdej osobie sprawdzić własną siłę, wreszcie strzelnicę; a gdy nadto doborowa miejscowa orkiestra z dwudziestu kilku artystów złożona, stale grywać będzie, i rozmaite rozrywki, jak: zabawa z ptakiem, zabawa kwiatowe, puszczanie balonów i czarodziejskie gazowe iluminacje odbywać się tam mają; przeto nie należy wątpić, że wzmiankowany ogród, jako wśród miasta położony, każdego z amatorów tego rodzaju rozrywek zadowoli. O dniu otwarcia rzezczonego ogrodu, oddzielne doniesienie będzie.

Do składu utrzymywanego przy mojej Apteczce, nadeszły następujące wody mineralne: Marjebadzka, Kreutzbrunn i Ferdinandsbrunn, Obersalzbrunn, Friedrichshaller, Buska, Szezawnicka ze źródeł Józefiny, Magdaleny i Szczepana, Elster Albertsquelle, Rejnertska i Emskie Kraenchen i Kesselbrunn. Inne wody są w drodze i lada dzień spodziewam się je otrzymać—K. *Lilpop*.

W litografji J. V. *Fleck et Comp.*, wyszedł nowy Lancier p. t. *Reminiscence du Carnaval*, skomponowany na fortepjan i ofiarowany W. Emilji *Cigglinskiej*; przez F. J. *Wiśniewskiego*. Nabyć go można we wszystkich składach nót muzycznych w Warszawie; po cenie 30 kopiejek.

Zapowiedziane w drugie Święto w ogrodzie P. *Ohm*, za rogatką Wolską, wystąpienie nowo sprowadzonej przez P. *Brauna* orkiestry, wstrzymane jeszcze zostało, i nie odbędzie się w Poniedziałek, lecz później; o czem w swoim czasie nie omieszkamy donieść.

ANGLJA. Londyn, 17go Kwietnia.— Podług *Observer*, odroczenie Parlamentu nastąpi we Czwartek, a rozwiązanie Izby Niższej w Sobotę. Tenże dziennik zapewnia, że pokój jest jeszcze możebny, i że kongres zgromadzi się w końcu b. m. (Ind: Bel:).

Londyn, 18go Kwietnia w nocy, (telegram).— Na ukończonem obecnie posiedzeniu Izby Niższej, Pan *D'Israeli*, zapewnił ponownie, że podróż Lorda *Cowley* do Wiednia, uwieńczoną została pomyslnym skutkiem, lecz że jednocześnie Anglja przystała na zwołanie kongresu, na zasadzie wiadomych 4ch warunków. Austrja stawiała, jako piąty warunek, żądanie rozbrojenia Sardynji, lecz Anglja wzbraniała się zmuszać do tego to ostatnie Państwo. Inna propozycja dotycząca gwarancji wszystkich Wielkich Mocarstw, że Sardynja nie będzie zaczepiać Austrii, została również odrzuconą, poczem Austrja zaprojektowała rozbrojenie powszechne; Francja przystała na tę propozycję, pod warunkiem atoli, iż kwestja rozbrojenia nie w pierw roztrząsana będzie jak po zgromadzeniu się kongresu. Z drugiej strony Sardynja nie chce rozbroić się, wychodząc z tej zasady, iż odmawiają jej udziału w kongresie.—Pocieszającym jest przybycie do Londynu Margrabiego *d'Azeglio*, który miał z Lordem *Malmesbury*



konferencje, i którego misją, jak spodziewać się należy, ma na celu ułatwienie pokoju. W końcu P. *D'Israeli* wynurzył przekonanie, że wojna we Włoszech musiałaby wkrótce zamienić się na wojnę Europejską, lecz że jest jeszcze nadzieja osiągnięcia przez cierpliwość i wytrwałość pokoju powszechnego. Następnie Lord *Palmerston* ganił Rząd, iż nie wymógł na Austrii i Francji formalnego przystania na propozycje Lorda *Cowleya*, i oświadczył, iż pocieszającym jest, że Austrija, zamiast niesprawiedliwego rozbrojenia samej tylko Sardynji, zaprojektowała rozbrojenie powszechne, lecz że byłoby czystą stratą czasu roztrząsać tę ostatnią kwestję na kongresie, podczas gdy należałoby przystąpić do rozbrojenia natychmiast przez ewakuację Włoch środkowych i zobowiązania się nie wzmacniania tam nigdy okupacji. *Gladstone*, *Russel*, *Duncombe* i *Palmerston*, wynurzyli jednozgodne zdanie, iż Sardynja powinna być na równi z innymi Państwami do kongresu przypuszczona, a w przeciwnym razie odmówić rozbrojenia; inni zaś mówcy utrzymywali, że Sardynja powinna zaufać opiece przyjacielskiej Francji i Anglii. — W Izbie Wyższej Lord *Malmesbury* dał także co i P. *D'Israeli* wyjaśnienia. Szanowny Lord wynurzył przekonanie, że Państwa Włoskie powinny być do kongresu przypuszczone. Lord *Clarendon* przemawiał w tymże duchu co Lord *Palmerston*. Lord *Derby*, który wynurzył także zdanie co i Lord *Malmesbury*, zdawał się w końcu swej mowy chcieć dać do zrozumienia, iż niektóre Państwa pozornie tylko życzą sobie przystąpienia do kongresu. W takim razie Anglja, dla zachowania swej godności, usunęłaby się zupełnie jako Mocarstwo neutralne i przygotowałyby się na wszelkie wypadki. (Stat: Anz.).

FRANCJA. *Paryż*, 17go *Kwietnia*. — Pomimo starań o pokój, przygotowania do wojny nie ustają. Ochotnicy nie przestają przybywać w wielkiej liczbie do Sardynji. W Lombardji administracja dróg żelaznych zawiesiła do nowego rozkazu zwykłe kursowanie swych pociągów pomiędzy Wenecją i Medyolanem, oraz Weroną i Mantuą, gdyż zajęta jest ciąglem przewożeniem wojska i rek wizytów wojennych. Francja również rzuca się. Podług *Gazety Lugduńskiej* z 13go b. m., urządzony został w okolicach Avignonu, około Les Aigles, obóz, a obok tego około Culoz mają stanąć tymczasowo obozem cztery dywizje. Przystosobiono w Lugdunie ogromne zapasy sucharów okrętowych, a obozy okoliczne na Rodanie, Isère i Ain, powiększają się z każdym dniem. W Lugdunie ma być uformowana szósta dywizja z pułków 70 i 71go, spodziewanych z Algierji, oraz 45 i 65go, częścią do Francji już przybyłych. Dywizja ta wzmocniona zostanie pułkiem strzelców Afrykańskich. Tamże uformuje się siódma dywizja z czterech pułków linjowych, stojących obecnie w Marsylii i Tulonie, oraz z pułku żuawów, spodziewanego z Algierji. — *Monitor* ogłosił umowę zawartą 26go Marca pomiędzy Ministrem rolnictwa, handlu i robót publicznych z jednej, a PP: Hr: *de Pulligny*, *de Jussieu*, *Drouet-Desrosseau*, *Boussuge* i *Degortes* z drugiej strony, w przedmiocie budowy i eksploatacji drogi żelaznej z Lugdunu do La-Croix-Rousse. — Ministerjum spraw wewnętrznych wygotowuje przepisy co do wysokości domów w Paryżu. Wysokość budynków ma być zastosowana do szerokości. (Ind: Belge i St: Anz.).

*Paryż*, 19go *Kwietnia*, (telegram). — *Monitor* dziśszy dając przegląd historyczny układów w przedmiocie kwestji Włoskiej, tak się wyraża: Francja zaproponowała, ażeby Piemont i inne Państwa Włoskie przypuszczone zostały do kongresu, i spodziewa się, że Wielkie Mocarstwa przystaną na tę propozycję. Francja zgodziła się na zasadę powszechnego rozbrojenia, a w razie wymuszenia życzenia, ażeby takowe skutecznie zostało przed zgromadzeniem się kongresu, Francja i na to przystanie. W końcu artykułu powiedziano, że jakkolwiek wszystkie trudności nie zostały jeszcze usunięte, spodziewać się należy ostatecznego porozumienia się i przysięcia do skutku kongresu. (St: Anz.).

HISZPANJA. *Madryt*, 16go *Kwietnia*. — P. *Barrot*, Poseł Francuzki, doręczył Rządowi tutejszemu nagrody udzielone przez Cesarza *Napoleona* Hiszpaniom, którzy odznaczyli się w wyprawie Kochinchińskiej. (St: Anz.).

NIEMCY. *Sztutgard*, 18go *Kwietnia*. — *Anzeiger* tutejszy ogłosił postanowienie ministerjalne dotyczące przymusowego brania koni dla armji. — Ogłoszony został dekret zwołujący Sejm na 26 b. m., dla załatwienia spraw pilnych. (St: Anz.).

*Frankfort*, 17go *Kwietnia*. — *Dziennik Frankfortski* donosi, że w przyszły Czwartek zgromadzą się w Heidelbergu Ministrowie wojny Państw, których kontyngensa tworzą ósmy korpus armji Związkowej. (Ind: Belge).

WŁOCHY. *Turyń*, 17go *Kwietnia*, (telegram). — Z Medyolanu donoszą o wyjeździe stamtąd do Wiednia Arcyksięcia *Maxymiljana* wraz z całym Dworem. Do zastępowania go przeznaczony został Kawaler *Ceschi*. Pan *Padof* został mianowany Intendentem armji Austrjackiej we Włoszech stojącej. — Załoga Austrjacka wynosi w Medyolanie 25,000, a w Padwie 6,000 ludzi; obok tego ma tam jeszcze przybyć 25,000 ludzi. (Ind: Belge).

*Turyń*, 18 *Kwietnia*, *wieczorem*, (telegram). — *Gazeta Piemoncka* podaje następną odpowiedź Rządu Sardyńskiego na propozycję Anglii jednoczesnego rozbrojenia Austrii i Sardynji przed zgromadzeniem się kongresu: Gdyby Sardynja przypuszczone została do kongresu na równi z Wielkimi Mocarstwami, wówczas mogłaby przyjąć wraz z Francją zasadę powszechnego rozbrojenia, w nadziei, iż jej przychylenie się do tej propozycji nie wywoła żadnych złych skutków dla Włoch. Wyłączenie atoli Sardynji z kongresu nie pozwala jej przyjąć na się podobnego zobowiązania, a tembardziej tego, które Anglja żąda. Dla pogodzenia atoli swego życzenia z żądaniem Anglii, oraz z wymaganiem utrzymania pokoju we Włoszech, Sardynja oświadcza, iż jeżeli Austrija przestanie posyłać wojska do Włoch, zobowiązuje się nie powoływać swych rezerw, jakkolwiek postanowiła to uczynić od chwili powołania przez Austrję urlopowanych. Obok tego Sardynja zobowiązuje się armji swojej, która nie została jeszcze postawioną na stopie wojennej, nie mobilizować i utrzymać na stanowisku czysto obronem, na jakim znajduje się od trzech miesięcy. (St: Anz.).

#### S Z A R A D A .

Pierwszy wieciac na drugie i trzecie;  
A wszystkie przytem potrzebne jak wiecie.  
(Zeszła Szarada, *Rujawy*).



**ROZMAITOŚCI.** — Sciacco w Neapolitańskiej prowincji Girgenti (Agrigent), nawiedzone zostało w weszłym miesiącu okropną klęską. Część miasta zbudowaną jest na skale, która się niespodziewanie oberwała i pociągnęła za sobą w dół, domy na niej stojące, jakoteż zgruchotała te, które u stóp jej były rozłożone. Osób 21 straciło życie w tym przypadku. — W Hrabstwie Shropshire znaleziono zdaje się Angielską Pompeję. Wiadomo było, że miasteczko Wroxeter zbudowane było na zwaliskach *Uricorium*, jednej z najdawniejszych kolonii Rzymskich. Jest o tem wspomnienie w *Ptolomeuszu*, i wyraźnie jeszcze szczątki wału obwodowego otaczają przestrzeń rozległości blisko dwóch mil angielskich kwadratów. Cały ten teren wystaje trochę po nad otaczającą równinę, wnoszą więc, że zawiera znaczną masę gruzów, a pod temi masę fundamentów. Znaleziono dokładny zarys wielkiego publicznego gmachu, częścią z czerwonej cegły, częścią z wykładami mozaiki. Opodal odkryto zabytki prywatnych mieszkań z ogniskami w suterrenach dla ogrzania, niektóre w najlepszym zachowaniu. Znajdują również wiele monety, brązowych odłamków, ółów, żelazo, naczyńa gliniane, i co najciekawsze, cząstki szyb z białego grubego szkła. Zbierają teraz fundusze dla przeszukania całej przestrzeni. — Znany Kapitan *Norton*, wynalazca kul napełnionych ogniem płynnym (któremi strzelają teraz już i z pistoletów), wynalazł nowe pociski do przebiecia okrętów i łodzi kanonierskich obitych blachą żelazną. Jest to mocny bełt żelazny, trzykroć dłuższy od swej objętości. Można go przyrządzić do każdego działka, powleczoney jest klejonką papierową grubości  $\frac{1}{16}$  cala w przecięciu, i ostrzem swem stalowem może przebić żelazne obicie okrętowe grubości pół-calowej.

**MY ALEXANDER HGI**

CESARZ WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI, etc. etc. etc.

Wiadomo czynimy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie, w Imieniu NASZEM, wydał Wyrok następujący:

Obecni:

K. Potocki Prezes. Działo się w Warszawie na Lewandowski Sędzia. Sessji Tryb: Han: d. 21 Marca Krausse Sędzia. (2 Kwietnia) 1859 r. (podpisano) Potocki Prezes.

W. Andrychiewicz P.-Pisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu wniosku Sędziego Kommissarza masy upadłości Fryderyka Wilhelma Storsberg, o wyznaczenie nowego terminu ostatecznego do likwidacji i weryfikacji dla wierzyteli niestawiających, a prawnie zawezwanych pod dniem 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. uchybionego. — Trybunał Handlowy w Warszawie, stosownie do art. 511 R. H. do likwidacji i weryfikacji w massie upadłości Fryderyka Wilhelma Storsberg, dla wierzyteli, mianowicie: Rosena Markusa, Silberberga Izydora, Potrzebowskiiego Franciszka, Wilhelma Markusa, Hordliczko Ignacego, Sokolowskiego Franciszka, Schultz Augusta, Rejch Konstantego, Witanowskich Marii i Anny, Pfejler Urzędnika, Kronenberga Leopolda, Buschmann Alexandra, Rucharkina Abraham, Skwarow Mikołaja, Wilanda Jana, Romualda, Flatów Jakóba, Garbunow Michala, Lesser Lewy, Ring et Herbst, Czarockiej Elżbiety, Ollendorf Henryka, Gutman Mikołaja, Valentin Roberta, Suchockiego Władysława, Jastrzębskiej Polixeny, Neybaur Stefana, Kniep Augusta, Libasa Ludwika, Kwiatowskiej Palomeny, Graumann Dawida, Wilezyńskiego Andrzeja, T. S. Rozena, Simmler Juljana, Żbikowskiego Józefa, S. W. Furbsteja, Lesser Braci, Rejchman Henryka, Gurfankiel Nathana, Toeplitza Simona, Heinsdorfa, Hendles Lewka, Fajtelbaum Emana, Nowackiego Alojzego, Hochglut Hersza, Heinsche Andrzeja, wszystkich w Warszawie. G. Lannay Hantia et

Comp: w Paryżu, Villeroy et Buch w Maubheim w Badeńskiem, Ring Gebrüder et Comp: Daveaport et Comp: w Hamburgu, Ellington et Dundee w Londynie, Fabryki Szklane: Schaffgotsch w Józephinühütte przy Hirschbergu w Góraym Szlarku, Malców Sergjusza w Diatkowie, Wolfa Ludwika w Nieszawie i J. C. Spim et Comp: w Berlinie zamieszkałych, jak niemaiej dla wszystkich innych wierzyteli, dotąd weale niewiadomych, nowy ostateczny termin czteromiesięczny, poczynając od dnia zamieszczenia tego Wyroku w Gazetach pod prekluzją wyznacza. Moca tego Wyroku, ogłoszenie którego przez Gazetę Rządową i Kartera Warszawskiego Syndyka poleca.

(podp:) K. Potocki Prezes. — W. Andrychiewicz P.-Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym od którychby się tego domagano, ażeby Wyrok niniejszy wyekwivali, Naszym Prokuratorom Królewskim przy Sądzie Apellacyjnym Królestwa, oraz przy Trybunałach Cywilnych Pierwszej Instancji, ażeby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom wszelkiej siły zbrojnej, ażeby dodali pomocy wojskowej, gdy o takąw prawo do nich zajdzie rekwizycja.

Za zgodność niniejszego Wyroku z swoim oryginałem na papierze bez stępla spisany, i w Aktach Trybunału Handlowego znajdującym się, świadczę.

w Warszawie dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1859 r.

(L. S.) (podp:) W. Andrychiewicz P.-Pisarz.

Syndycy tymczasowi masy upadłości Wilhelma Fryderyka Storsberg. — W następie powyż ogłoszonego wyroku, dla dogodności stron interesowanych, do załatwienia powyższych czynności, wyznaczają termin stałe na dzień 21 Kwietnia (3 Maja), 28 Kwietnia (10 Maja), 4 (16), 12 (24), 19 (31) Maja, 26 Maja (1 Czerwca), 4 (16) 9 (21) Czerwca, 23 Czerwca (5 Lipca), 3 (15), 10 (22), 17 (29) Lipca, 24 Lipca (5 Sierpnia), 31 Lipca (12 Sierpnia), 7 (19) i 14 (26) Sierpnia 1859, zawsze o godzinie 5ej z południa, w Trybunale Handlowym w Warszawie, odbywać się mające. — Warszawa d. 8 (20) Kwietnia 1859 r. — Stefan Naurbaur. Hippolit Taflowski, Patron.

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

Kurela Rajmund Ob: i Kurela Józef Ob: z Tuly nr 584; Sosnowski Włodz: Ob: z Wyszkowa nr 472; Wierciszewski Karol Ob: z Długosiodła nr 601.

Wyjechali: Semenow Mik: Rzecz: Radca Stann do Petersburga; Tarnowski Gustaw Hr: do Lahnaia; Xiążę Uchtomski Dymitr Kapitan do Petersburga; Zamoyski Józef Hrabia do Gubernji Grodzieńskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Bożewski Justyn Xiądz z Rzymu nr 1614; Morawscy Fran: b. Jenerał b. Wojsk Polskich i Tadeusz Ob: z Poznania nr 613; Semenow Wasili Radca Stann z Liworno nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Mickiewicz Arkadiusz Radca Honorowy do Paryża; Turno Karol b. Jenerał b. Wojsk Polskich i Turno Gothard Ob: do Poznania.

**DONIESIENIA.**

Trzy mile od Warszawy, mila od Stacji Kolei Żelaznej Pruszków, do sprzedania MAJATEK ZIEMSKI, w całości lub na Kolonję, składający się z 300 włók (około 450 dziesi) uprawnego i ornego gruntu tej klasy, i łąk osuszonych i karczowanych. — wraz z Folwarczemni zabudowaniami murowanemi w najlepszym stanie, Młocarnia i Sieczkarnia fabryki Lilpopy i Cegielnia, — bez pośrednictwa faktorów. — Wiadomość u właściciela domu Nr 1257 (41) ulica Nowy Świat.

**SKŁAD GŁÓWNY MYDŁA I ŚWIEC** z Fabryki Wgo Mejera w Stojadach, eksystujący dotąd przy ulicy Sto-Jańskiej, przy Handlu Skór Lewickiego, przeniesiony został obecnie na ulicę Graniczną, pod nr 966, gdzie zaak wstał. Sprzedaż pomienionych wyrobów, Szanownej Publiczności, z wyborowego gatunku znana, prowadzona będzie jak przedtem hurtowa i szczegółowa, z dogodami warunkami dla PP. Handlowców, i po tychże niskich cenach jak przedtem. Prócz tego w Handlu tym, sprzedają się różne gatunki Mydła toaletowego, Krochmal, Potaż, Soda, oraz Świece stearynowe, feat po kop: 30.



Mam honor zawiadomić Szan: Publiczność, że z dniem 1m Kwietnia 1859 r. otworzonym został w mieście Powiatowem OPATOWIE, w domu Pańskim zwany, przy trakcie od wjazdu z Sandomierza, **DOM ZAJAZDNY**, ze Stacjami Gościnnymi, oraz innymi dogodnościami, upraszam przeto JJWW. i WW. podróżujących, aby Zajazdu tego nie omijali, zapewniając bowiem, że w tymże pod każdym względem będą zadowoleni. — Obok tegoż w Magazynie propinacyjnym odbywa się sprzedaż Araku, Kremów, Likworów i Wódek słodkich w najlepszych gatunkach po nader przystępnych cenach. — W końcu oznajmiam, że w tymże Magazynie sprzedaje się także po pomiernych cenach PIWO Bawarskie Zareckie, znane z swej dobroci. — S. Finkelhaus, Administrator Dochodów Opatowskich.

## SKŁADY GŁÓWNE FARB i LAKIERÓW J. A. KRAUSSE

ulica Miodowa Nr 484, wprost Rządu Gubernjalnego, i Nalewki Nr 2261, w domu W. Muraszewa, zaopatrzone zostały przy odpowiedniej porze roku

W PATENTOWANE

## LAKIERY

## FARBY OLEJNE

tarte, prędko schające,

WE WSZYSTKICH KOLORACH I NAJLEPSZYCH GATUNKACH.

**FARBY** te, jak również **LAKIERY**, są przyrządzone wprost do użycia, tak, iż każdy, najmniej nawet obeznany z malarstwem, może je używać, i dla tego szczególnie zastosować się dają do robót dla osób na prowincji zamieszkałych, gdzie większa zachodzi trudność w dokładnem przyrządzeniu takowych przedmiotów. — Każde Naczynie lub Flaszka, zaopatrzone są etykietą objaśniającą sposób użycia, a dla rozróżnienia wszelkich wyrobów moich od innych, Etykiety te będą odtać z odeskim MEDALU, otrzymanego z Wystawy Krałowej, a po bokach z napisem: „PATENT” i za dobroć tak tylko opatrzonych Wyrobów Fabryka poręcza. — Wspomnianych Wyrobów nabyć można po stałych cenach tu w miejscu, tak w powyższych SKŁADACH, jak i wznajomych już Publiczności HANDLACH i SKŁADACH miejscowych; na prowincji zaś we wszystkich miastach Gubernjalnych i Powiatowych. — Wszelkie obstalunki przyjmują, tak powyżej wymienione SKŁADY GŁÓWNE, jak i FABRYKA, która ciągle przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2163, wprost Kościoła istnieje, i takowe z wszelką akuratacją i pospiechem zalatwia.

SKŁAD PIWA ZARECKIEGO przy Handlu Win Antoniego Bysieńskiego w pałacu Skwarcowa, poleca się z naczynym zapasem Piwa Lagrowego wystającego Zareckiego w butelkach, jako też i w oxeftach, po cenie fabrycznej; oraz rozmaitych gatunków Win, po cenie umiarkowanej.

## PROPOZYCJA NOWEGO PRZEMYSŁU

W celu urządzenia WYSTAWY SPACEROWEJ w Warszawie, z przedmiotów rzadkiej piękności, jakich trudno znaleźć w Europie. — Proponuje się osobom miłującym przemysł połączony z korzyścią — **interest** — o którym bliższą informację powziąć można w Kantorze Informacyjnym firmy K. PUŁAWSKI I SPÓŁKA w Warszawie, pod Nr 419 (25) Krakowskie-Przedmieście obok Poczty, na 1m piętrze od fronta.

Osoba wyjeżdżająca 1go lub 2go Maja r. b. powozem Extra-Pozęta na Wolyń, Podole do Charkowa, czyzy mieć **Towarzystwo podróży**, na wspólny koszt, do któregokolwiek z miejsc położonych na trakcie, lub do miejsca. Bliższą wiadomość powziąć można w Redakcji Kurjera.

**Dobra Naborowo** z przyległościami, w Powiecie i Gubernji Pleckiej, 5 1/2 mil od Warszawy, 3/4 od Wisły, od Zakroczyńa 1 1/2, blisko szosze położone, są do sprzedania z wolnej ręki. — Dobra te mają rozległości wólk 45 m. nowop: (675 dzies:), położone w ziemi nader urodzajnej, płodozmian od lat kilkunastu urządzony, oraz Gorzelnia murowana z aparatem Pistorjusza. — Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu, lub w Warszawie przy ulicy Długiej, w Handlu Win W. Roelichen, gdzie opis dóbr złożonym został.

Ktoby miał do wynajęcia na miesiąc lub dwa od 1go Maja **APARTAMENT** na dole lub na 1m piętrze, złożony z 5u lub 6u Pokoi, z Meblami, a to na Nowym Świecie, Wareckiej, Chmielnej, lub Śto-Krzyżkiej ulicy, zechce dać wiadomość do domu Pusloskich, na Śto-Krzyżkiej ulicy, na dole wchodząc po lewej stronie.

Do wypożyczenia natychmiast na pierwszy Numer Hipoteki domu murowanego w Warszawie **Rs. 2,500** i na niższy Numer Rubli **2,000**, pod korzystnymi warunkami. Wiadomość w Xiegaro W. Rafalskiego, na Krakowskim-Przedmieściu pod Nrem 426, obok Hotelu Saskiego.

Do Składu Kupca Jana *Grydina* 2go, przy ulicy Nowy-Świat N° 1251, wprost Jatek Rzeźniczych, nadszedł świeży transport **JARZĄBKÓW** i **KUROPATW** zamrożonych, oraz **GROSZKU** zielonego, których dostać można za cenę najumiarkowańszą.

## MAGAZYN MÓD P. PASZKOWSKIEJ

W Hotelu Polskim Nr 585, ulica Długa.

Ze świeżo połączonym przy tymże Magazynie **Składem zagranicznych Kapeluszy słomkowych, Okryć i Mantyl.**

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że przy Magazynie Mód dawno już istniejącym, urządziłam w umyśle na ten cel przybrany lokal, Skład Zagranicznych Kapeluszy Słomkowych, Włosianych i t. p., oraz Rwiatów i Piór Paryżkich i wszelkiego gatunku Mantyl i Okryć, zawiązawszy w tym celu bliższe stosunki z znaczniejszymi Składami zagranicznymi, jestem w możności odpowiedzieć wszelkim żądaniom i obstalunkom. Mam zaszczyt przytem zawiadomić osoby zamieszkałe w oddalonych od Warszawy punktach, jako to w Prowincjach Zachodnich Cesarstwa, że wszelkie ich zlecenia listownie nadesłane do mnie pod wyżej rzeczonym adresem, z należytyim pospiechem i dokładnością ulatwionemi zostają. — Dla osób handlujących stosowny rabat od sta ustępuje. — *Paszowska.*

## FABRYKA FORTEPIANÓW J. LUBERADZKIEGO.

Przy ulicy Nowy-Świat Nr 47 nowej Numeracji, w domu Hrabstwa Małachowskich eksystująca.

Poleca się względem Szan: Publiczności, i ma zaszczyt nadmienić, o wyrobie swoich **Fortepjanów**, odznaczających się lekkim gustem i grą, tonem śpiewnym, czystym i pełnym, nieustępując najlepszym tego rodzaju wyrobom zagranicznym, zwłaszcza co do trwałości i użytku, jak już wielu posiadaczom jest wiadomo, a przytem że są tańsze jak zagraniczne, i sprzedają się po cenach stałych jak następuje:

- N° 1 **Fortepjan** zwyczajny bez blatu, z 3 sprejami Rs. 270
- N° 2 „ z całym blatem z mechaniką jak pierwszy Rs. 300
- N° 3 „ z całym blatem z mech: Ang: koncertowy Rs. 500
- N° 4 „ z całym blat: z mech: Erarda, grą lastyczną Rs. 750
- N° 5 **PIANINA** Biorkowe, *Wertykal* zwane, od Rs. 300 do 450

Nadto każdy Fortepjan z mej Fabryki wychodzący, oznaczony jest firmą i pieczęcią, za dobroć których Fabryka ręczy. — Wszelkie obstalunki tego rodzaju, tudzież strojenie i reparacje też Fabryka przyjmuje. — Co do Fortepjanów mających się expedować dalej, czyli zapakowanie ambulans, kosztuje Rs. 15; koszta zaś przesyłki w stosunku do odległości miejsc od Warszawy, zawisły od umowy.



**Walenty Dobrowolski**, rodem z miasta Warki nad Pilicą, przybyły w tych dniach (po 28miu latach niebytności) do Warszawy; uprasza Członków Familji swojej, a szczególnej Dzieci Racpra **NIZIURSIĘGO**, dawniej w Koniecpolu zamieszkałych, aby się raczyli zgłosić do Hotelu Lipskiego pod Nr 30.

**CUKIERNIA J. Kadezca**, przy ulicy Senatorskiej, wprost Handlu *Dobrycza*, zaopatrzoną jest na Święta Wielkanocne w znaczny zapas **CIAST** wszelkiego rodzaju, jako to: **BABY, PLACKI, MAZURKI, KULICZE, TORTY, PASCHY** i t. p., z czem się poleca Szanownej Publiczności.

Dnia 4 Maja r. b., odbędzie się licytacja, a 8 Maja przetarg, przy Zarządzie Naczelnika Zachodniego Okr: Artylerji w twierdzy Nowogeorgiewskiej, na przewóz wodą różnych ciężarów z twierdzy Nowogeorgiewskiej, Alexandrowskiej Cytadelli, Iwanogrodzkiej i Brześć-Litewskiej, tak wciągu bieżącego, jako i przyszłego 1860 roku, w różne miejsca Królestwa i Cesarstwa. Życzący podjąć się tego przedsięwzięcia, winni się zgłosić do Zarządu jak wyżej, w czasie wskazanym, o godzinie 10 rano, z kaucją Rs. 15,000.

**OSOBA** posiadająca języki Francuzki, Włoski, Angielski, Niemiecki i rozumiejąca po Rossyjsku i po Polsku, życzy sobie odbyć podróż za granicę, na koszt osoby, która by przyjęła ją za towarzyszkę, podejmując się wszelkie ułatwienia co do tłumaczenia obcych języków na miejscu. Wiadomość pod Nr 1530 przy ulicy Chmielnej na 1m piętrze do dnia 26 b. m.

Z powodu licznych zamówień **POMADY** Patentowej, której mi zabrakło z przyczyny nie wykończenia słoików, taż Pomada Patentowana jest już przysposobioną. Osoby które zamówiły, po odbiór mogą się zgłosić. — Przytem otrzymałem znaczny zapas różnych **Kosmetyków, Pomad i Perfum** Paryżkich w najlepszych gatunkach, jakoteż można dostać gotowych rozmaitych **Wyrobów fryzjerskich**. — Obstałunki przyjmuję, oraz utrzymuję **SALON** do strzyżenia i fryzowania po cenie jak we wszystkich Zakładach Fryzjersko Perukarskich. — Ulica Nowy-Swiat Nr 1245, dom Hr: Andrzeja Zamojskiego. **Perfumy Szmigasowe**, lat po kop: 10 sprzedaje.

Wiele Osób użala się, o niewiadomości miejsca sprzedaży **Maki** i **Chleba** z Młyna Parowego. Uwiadamiam przeto, że Skład takowy znajduje się w miejscu przechodniem z ulicy Bielańskiej na Błaga, w domu frontowym od tyłu, własnym P. Grynowskiego. Również donoszę, że takż sam Skład otworzony zostanie z dniem 26 Kwietnia r. b., przy ulicy Franciszkańskiej w domu W. Flamm Doktora.

Jest do sprzedania **PRELOTKA** dwuosobowa, w dobrym stanie, za pomierną cenę. Wiadomość powziąć można pod Nr 68 w Starem-Mieście, w Sklepie.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż **SKLEP** wystający przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, w domu W. Sarneckiego dawniej Steinkellera, zaopatrzony został w rozmaite gatunki **LIKWORÓW i WÓDEK** z Dystrylarji F. KOHL, które sprzedają się po cenach fabrycznych. — Polecam się zarazem z doskonałym lagrowem i wystalem **PIWEM BAWARSKIM** w butelkach.

P. Scholtz.

W dniu 16 (28) Kwietnia r. b., o godzinie 10ej z rana, odbędzie się przed Rejentem SzczaWińskim w Łodzi, ostateczne przysądzenie **NIERUCHOMOŚCI** Nr 471, w mieście Łodzi położonej. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 763 kop: 68. Vadjum czyni Rs. 330. Taxa oraz zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzane być mogą w Warszawie pod Nr 617/8, u Patrona Flamm, a w Łodzi u Rejenta SzczaWińskiego.



**DOMEK na letnie mieszkanie, W MOKOTOWIE.**

pod Nrem 19, w położeniu bardzo pięknem, na wzgórk, w miejscu suchem, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu, albo w Składzie Papieru Wgo Schustra, na Krakowskim-Przedmieściu, obok Hotelu Saskiego.

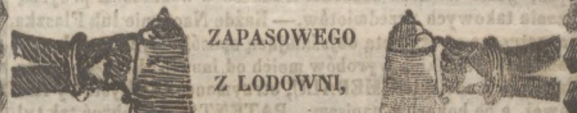
**SKŁAD SZKŁA i FAJANSU, AUGUSTA HERMANN,**

Przy ulicy Krako-Przedm: Nr 453, wprost Zjazdu. Otrzymał znaczny transport Szklą szlifowanego, które sprzedaje po cenach stałych **fabrycznych** zniżonych, jako to: tuzin **SZRLANEK** szlifowanych kop: 60, czyli Zł: 4; inne zaś gatunki w stosunku teje ceny. Również zaopatrzony jest tenże Skład we wszelkie gatunki **BUTELEK, SLOIKÓW** do Musztardy, Kąparków i Szklą Aptecznej. — Do tegoż Składu nadszedł świeży transport **FAJANSÓW** Zagranicznych, których tuzin talerzy fajansowych, sprzedaje się po Rs. 1 kop: 35, czyli Złp: 9.

Dużą złotą **SPIŁKĘ** znalezioną przed dwoma tygodniami, którą za udowodnieniem odebrać można za złożeniem ofiary dla jednej z Dobroczynnych Instytucji. Wiadomość bliższa w Składzie Materiałów Piśmiennych Wgo Wojczyńskiego, obok Redakcji Kurjera.

Dwa **Klucze** dosyć duże, składane, upuszczone w dniu 22 b. m. w południe, przy wejściu do Ogrodu Saskiego od strony Placu Saskiego, przy głównej bramie. Łaskawy znalazca, jeżeli chce oddać takowe do pałacu Skwarcowa w lewym pawilonie, w bramie, do Stróża Antoniego, za nagrodą.

**Z FABRYKI PIWA BAWARSKIEGO A. LENTZKIEGO, Uwiadamia się, iż Pierwsza SPRZEDAŻ PIWA BAWARSKIEGO**



**ZAPASOWEGO Z LODOWNI,**

rozpocznie się z dniem 26 b. m., to jest we Wtorek, tak w Fabryce, jak również we wszystkich **LORALACH** z teje Fabryki biorących.

Są do sprzedania z wolnej ręki **DOBRA**, w bliskości Warszawy, w pięknej i nader korzystnym położeniu, w urodzajnej glebie, z wszelkimi dogodnościami, jakich gospodarstwo rolne i przemysłowe wymaga, pod warunkami bardzo przystępnymi. Bliższą wiadomość powziąć można u W. Bronikowskiego Patrona w Warszawie, przy ulicy Niecałej pod Nrem 614 lit: J, codziennie do godziny 9ej rano, i od 3ej do 7ej po południu.

**Dom zajezdny** murowany, narożny, z wozniami i stajniami, w mieście Wyszkwowie, przy szosie Białostockiej, jest do sprzedania lub wydzierżawienia. Okręg Pultuski, Gubernja Płocka. Wiadomość na miejscu, u właściciela Gromczeskiego.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 18. Dziś rano wysokość wody na *Wille*, stop 4 oali 3 (Ubywa). **TEATR WIELKI.** W Poniedziałek, *Rożn spizowy.* **TEATR ROZMAIT.** W Poniedziałek, *Żądza wywyższenia sę Panna Pułkownik Huzarów*; (wznowienia).

W Zakładzie Piwa Bawarskiego w pałacu Blanka, przy ulicy Senatorskiej, w Poniedziałek i dni następnych od 6 wiecz: Towarzystwo z Berlina, pod dyrekcją P. Klejnschmidt, będzie przedstawiać rozmaite utwory humerystyczne.